Studia Polityczne 2023, tom 51, nr 3
ISSN 1230-3135
DOI: 10.35757/STP.2023.51.3.11

Milad Milani, Vassilios Adrahtas (red.), *Islam, Civility and Political Culture*, Palgrave Macmillan, Cham 2021, ss. 190.

Cywilizacja islamu budziła i nadal budzi zainteresowanie nie tylko wśród naukowców, badawczy czy ekspertów zajmujących się sprawami bliskowschodnimi lub islamu, ale również wśród szerokiego grona czytelników. Nic dziwnego, iż powstało dotychczas bardzo wiele opracowań, publikacji na temat regionu Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej (MENA). Szczególnie poruszające są kwestie dotyczące tzw. Arabskiej Wiosny – rozpoczętej od demonstracji w Tunezji w grudniu 2010 r. – które zmieniły krajobraz społeczno-polityczny oraz gospodarczy w krajach MENA. Jednak omawiana publikacja ma ten walor, że możemy zapoznać się w niej ze spostrzeżeniami badaczy z różnych dyscyplin, a mianowicie historii, nauk politycznych, socjologii czy religioznawstwa oraz antropologii i studiów nad islamem. Praca składa się ze wstępu, siedmiu rozdziałów i konkluzji. I tak wstępem zajął się jeden z redaktorów naukowych tejże publikacji Milad Milani. *Introduction: Eschaton and Civility in Islamic History,* to część pracy, w której przedstawiono dotychczasowe spojrzenie na wartości muzułmańskie w aspekcie uwarunkowań społeczno-politycznych. Milani przywołał w tym kontekście kilka stwierdzeń na temat społeczności muzułmańskiej na płaszczyźnie ekonomii i równości lub nierówności społecznej, sudańskiego filozofa oraz teologa muzułmańskiego Mahmuda Muhammada Tahy. Taha uważał, aby często podejmować się dyskusji na temat relacji z przeszłych i aktualnych idei religii, obecnych we współczesnym otoczeniu. Co ciekawe, Taha, wierzący w Boga i bogobojny, przedstawia socjalistyczny, komunistyczny oraz marksistowski pogląd na te sprawy. Z jednej strony jest to niebywała sytuacja, iż sudański filozof i teolog w taki, a nie inny sposób wypowiada się na temat społeczeństwa muzułmańskiego, które powinno stawiać na pierwszym miejscu sferę duchową i religijną, a nie materialną i ekonomiczną. Ten pogląd nie może budzić zdziwienia, bowiem Taha był sufi. Wyznawcy sufizmu zaś stawiają na mistycyzm

i przeżycia duchowe, a nie materialne. Warto w tym kontekście zapoznać się z religią i wierzeniami np. Czeczenów lub pewnych grup Turków czy obywateli Indii, którzy należą do bractw sufich. Pozostawiając ten wątek sufizmu i poglądów Tahy, przejdźmy do pierwszego rozdziału niniejszej pracy. Otóż w *The Quandary of Modernity: Islam and Civility,* Milad Milani oraz Vassilios Adrahtas skupili się na omówieniu społeczeństwa obywatelskiego wśród muzułmanów w odniesieniu do wczesnej historii islamu oraz przy uwzględnieniu narracji biblijnej. Autorzy dochodzą do wniosku, iż społeczeństwo obywatelskie było inaczej postrzegane przez samych muzułmanów, a inaczej w narracji niemuzułmańskiej, np. chrześcijańskiej. Słusznie zauważono, że w tej materii wiele się zmieniło po naukach takich teologów muzułmańskich jak np.: al-Afghani, Muhammad Abduh, Raszyd Rida, al-Mawdudi i Sajjid Kutb. Wszyscy wymienieni sprawili, iż islamski dyskurs na temat społeczeństwa obywatelskiego wywodzi się z wielu rozproszonych centrów geopolitycznych – każdy z nich odnosi się do innych problemów społecznych i żądań – i dlatego nie należy ich traktować w sposób jednolity ani w sposób niejednolity (s. 19). Nie ulega wątpliwości, iż wcześniej wspomniani teologowie mieli radykalne poglądy i nauki dot. społeczeństwa w krajach muzułmańskich. Brakuje tutaj niewątpliwie takiej postaci jak Muhammad al-Wahahb (saudyjski kaznodzieja, który również miał radykalne i można rzec, konserwatywne spojrzenie na wiele spraw – od kwestii życia codziennego po życie religijne). Natomiast *Islamic Civility: Narrative, Habitus, and Institution* autorstwa Armando Salvatore poświęcony został wpływom hadisów na społeczeństwo obywatelskie, a także jak religia wpływa na to społeczeństwo. Warto przytoczyć, i to słusznie, iż społeczeństwo obywatelskie w ujęciu zachodnim wygląda i ma definicję zupełnie inną aniżeli to muzułmańskie. Zachód bowiem szukał i nadal to robi wpływów w klasycznych modelach grecko-rzymskich, świat muzułmański zaś w modelu islamskim. Jak można to lepiej zobrazować? Na przykład wydarzeniami rewolucji islamskiej w Iranie (1979 r.), gdzie potępiono kraje zachodnie, Stany Zjednoczone oraz zaatakowano je słownie oraz fizycznie, oskarżając o niszczenie kultury i społeczeństwo muzułmańskie. Zaś drugim takim wydarzeniem może być atak na *Pentagon* i World Trade Center *(*2001 r.). W tej części przytoczono stwierdzenie Gellnera, który został skrytykowany za swoje myślenie, a raczej propagowanie stereotypu, zgodnie z którym „islam jako taki" mógł być spostrzegany jako przeciwieństwo zachodniej nowoczesności oraz społeczeństwa obywatelskiego. Czy to jest kontrowersyjne?

Raczej Gellner powielił pogląd widoczny od chwili wcześniej przytoczonych wydarzeń, które na trwałe odmieniły losy nie tylko świata arabskiego, ale i całego świata.

Przechodząc dalej, należy wskazać, iż w części *Good Behaviour: Islam and Christianity as Framework for Religious Life, jego* autor, skupił się wokół terminu *adab*, którym określa się w islamie ogólną kulturę humanistyczną, obejmującą takie normy życia społecznego, jak np.: wiedza literacka, językowa, teologiczna czy prawna. Głównym celem niniejszego rozdziału nie jest niewielkie badanie tej islamskiej tradycji, ale raczej podjęcie studiów nad równoległym rozwojem koncepcji dobrego zachowania zarówno w islamie, jak i w chrześcijaństwie. Autor dochodzi do wniosku, iż te dobre maniery wpisujące się w *adab* w zachodnim chrześcijaństwie był głównie na płaszczyźnie świeckiej, podczas gdy w kulturach islamskich *adab* był wpisany zarówno w religijne, jak i świeckie ramy postępowania.

Z kolei Aisha Y. Musa w *Considerations in Hadith and Qur'an: Text and Interpretation in a Study of Civility*, pochyliła się nad historią i dzisiejszymi realiami „uprzejmości". Zauważalne są jej zdaniem, aspekty wspomnianej wcześniej „uprzejmości" w hadisach oraz historiach muzułmańskich. Rozdział ten dotyczy raczej kwestii historycznych aniżeli obecnych.

Natomiast gdy spojrzymy na kolejną cześć, *The Limits of Islamic Civility in India*, której autorem jest Prashant Keshavmurthy, który zajął się praktycznie tym samym zagadnieniem co Bryan S. Turner, czyli przestrzeganim i obowiązywaniem *adab*, lecz w kontekście nie krajów arabskich, a Indii, kraju, gdzie religią państwową jest hinduizm, a nie islam. Autor proponuje stwierdzenie, iż uprzejmość, czyli *adab* została zakodowana w świadomości wielu obywateli Indii. Poruszane zagadnienie ma, jak się dowiadujemy z tego rozdziału, swoją długą historię, sięgającą jeszcze czasów brytyjskich cesarzy Indii. Lecz ten *adab* zakorzenili nie kolonizatorzy z Wielkiej Brytanii, a muzułmańscy władcy Mysoru. Warto zwrócić uwagę na pewien fakt, a mianowicie autor przypomina, iż zaczątki adabu na obszarach dzisiejszych Indii można spotkać w arabskiej i perskiej literaturze, która była obecna w Sułtanacie Delhijskim (1206–1526) czy Sułtanacie Bahmanidów.

Natomiast w dalszej części *Islam Divided: The Underlying Political Culture of the Conflict Between the Sunni and the Shi'a* jej autorzy – Vassilios Adrahtas oraz Milad Milani – zastanawiają się, czy islam jest podzielony i podejmują się debaty nad konfliktami w islamie, uważając, że istnieją różne spory wśród muzułmanów, które uwypukla się

od lat. Przykładem może być konflikt na linii szyici–sunnici (widoczny np. swego czasu w Iraku czy w Arabii Saudyjskiej, głównie w saudyjskiej Prowincji Wschodniej, gdzie szyici są w stanie wojny z miejscowymi wahhabitami). Warto również przypomnieć konflikt, jaki istniał w latach 90. XX w. w Czeczenii między wyznawcami sufizmu a misjonarzami i zwolennikami wspomnianego wahhabizmu[1]. Co prawda tego konfliktu na tle religijnym nie można nazwać konfrontacją szyicko-sunnicką, ale wynikał on również z animozji między muzułmanami. Tłem konfliktu jest rozbieżne postrzeganie praktykowania i działania islamu, jego tożsamości oraz indywidualnego podejścia do konkretnego nurtu/odłamu islamu. Autorzy, i słusznie, nie przewidują, aby w niedalekiej przyszłości doszło do zażegnania konfliktu szyicko-sunnickiego, gdyż historia pokazała już, że nie jest to możliwe.

Z kolei w przedostatnim rozdziale, *The Paradox of Gendered Holiness in Islamic Mysticism*, duet naukowców – Milad Milani oraz Marley Krok – skupia się na zobrazowaniu roli i historii kobiet w islamie. Wskazują na pierwsze wzmianki o ich ważnej roli już w okresie życia i działalności religijnej Mahometa. Koncentrują się głównie na Chadidży, pierwszej i do swej śmierci jedynej żonie Mahometa, ale też piszą o innych kobietach w świecie islamskim. W tym kontekście przywołany jest obraz kobiety w sufizmie, który stawia ją w sytuacji tej doznającej m.in. duchowego oświecenia. V. Adrahtas podjął się podsumowania podjętego tematu w *Conclusion: The Prospect of an Eschatological Civility*. Zauważa on, iż może pojawiać się coraz więcej pytań dot. islamu w kontekście jego relacji między nowoczesnością a nienowoczesnością. Stawia Czytelnikowi pytania, np. czy islam jest kompatybilny z nowoczesnością oraz czy islam jako Wschód jest w stanie współpracować z Zachodem. Jak pokazały wydarzenia z niedalekiej przeszłości, np. atak na dwie wieże World Trade Center i Pentagon, czy „dojście do władzy" przez talibów w Afganistanie, czemu wiele uwagi poświęcił inny naukowiec, znawca orientu Ahmed Rashid[2], bądź też pojawianie się coraz to nowych, i w ogromnej liczbie, radykalnych grup islamskich, tj. Boko Haram czy tzw. Państwo Islamskie, nie jest na chwilę obecną możliwa współpraca Wschodu z Zachodem. Nie wszyscy muzułmanie pozytywnie odbierają nowinki technologiczne i nowości, innowacje na wielu płaszczyznach, uważając je za złe wpływy Zachodu i określając

[1] Szerzej zob.: K. Pietrasik, *Uchodźcy czeczeńscy w Polsce w latach 1994–2000*, Wyd. Difin, Warszawa, s. 184–187.

[2] A. Rashid, *Taliban. Islam, Oil and the New Great Game in Central Asia,* Tauris Publishers, London–New York 2002, ss. 274.

je jako *haram* (pol. zakazane). Adrahtas nie zajmuje stanowiska w tej sprawie, pozostawia te pytania bez odpowiedzi, gdyż zapewne, tak jak my, nie do końca wie, jak ten proces przebiegać będzie w przyszłości, zwłaszcza w aspekcie długoterminowym.

Kończąc niniejszą recenzję, należy wzmiankować, iż książka ta, stanowi interesującą refleksję na temat społeczeństwa obywatelskiego w krajach muzułmańskich oraz wpływu religii na funkcjonowanie muzułmańskiej populacji w krajach MENA i nie tylko. Jednak dotyka ona głównie obszarów religii, teologii i historii. Zatem politolog, socjolog czy prawnik może się rozczarować publikacją, bowiem aspektów skoncentrowanych zagadnień nauk o polityce lub terminologii socjologicznej bądź też prawniczej jest niewiele, by nie rzec, że praktycznie jej nie ma. Niemniej jednak poruszane są tematy ważne i aktualne po dziś dzień, dotyczące wcześniej wspomnianej teologii czy religii bądź też historii. Praca ta w miarę dokładnie ilustruje podjęty problem na płaszczyźnie egzystencji wspólny muzułmańskiej. Nie ulega wątpliwości, iż książka *Islam, Civility and Political Culture* jest cennym źródłem wiedzy, a przy tym pojawiła się na półkach bibliotek i księgarń w momencie jak najbardziej właściwym.

Kamil Pietrasik
Towarzystwo Azji i Pacyfiku
ORCID: 0000-0002-8579-0659
kamilpietrasik@interia.pl